GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ ESTA

ZDZISŁAW BEKSIŃSKI

MALARSTWO

ZDZISŁAW BEKSIŃSKI

fot. Zofia Beksińska

Zdzisław Beksiński wybitny malarz, fotografik, rzeźbiarz. Należy do ścisłej czołówki polskich malarzy współczesnych. Urodził się w Sanoku 24 lutego 1929 roku. W 1952 ukończył architekturę na Politechnice Krakowskiej, powrócił do Sanoka, gdzie pracował we wzorcowni przemysłowej tamtejszej Fabryki Wagonów. Od 1955 roku zajmuje się malarstwem, rzeźbą, grafiką, a od 1974 r. wyłącznie malarstwem.
W 1964 roku w Pomarańczarni warszawskich Łazienek miał pierwszą wystawę. Pod koniec lat 70. zasłynął serią obrazów o charakterystycznej, nierealnej tematyce, które sam nazwał „fotografowaniem wizji". W 1977 roku przeniósł się do Warszawy. W latach 80. za sprawą marszanda Piotra Dmochowskiego jego obrazy trafiły do paryskich galerii. W latach 90. na skutek recesji i zmiany sytuacji rynkowej w Polsce, Beksiński wycofał się ze współpracy z Dmochowskim. W tym czasie jego twórczość uległa znacznej ewolucji idąc w kierunku uproszczenia tła, redukcji motywów i znaków koncentrując się na odrealnionych postaciach.
Pod koniec lat 90. zajął się tworzeniem fotomontaży komputerowych. Pierwsza ich wystawa odbyła się w kwietniu 1999 roku w Galerii Sztuki Współczesnej ESTA w Gliwicach. Sztuka Beksińskiego wiązana jest z nurtem ekspresjonizmu i surrealizmu. Sam artysta mówi: „Pragnę malować tak, jak bym fotografował marzenia i sny. Jest to więc z pozoru realna rzeczywistość, która jednak zawiera ogromną ilość fantastycznych szczegółów".
O jego prace zabiegają renomowane muzea i kolekcjonerzy na całym świecie. Największa kolekcja dzieł artysty znajduje się w Muzeum Historycznym w Sanoku, a Beksiński traktuje te zbiory jako wizytówkę swojej twórczości.
Mieszka i pracuje w Warszawie, zajmuje się malarstwem i tworzeniem dzieł wykorzystując wszelkie zdobycze techniki komputerowej.

WYRANE NOTY KRYTYCZNE

Fenomen twórczości Beksińskiego związany jest przede wszystkim z unaocznieniem, „zmaterializowaniem" w technikach artystycznych „obrazów podświadomości", które są zapewne symbolami wewnętrznych doświadczeń artysty, a w dużym stopniu symbolami stanów duchowych współczesnego człowieka. Groza śmierci, rozpadu, zniszczenia, samotności jest tu nieustannie obecna. Czy sztuka Zdzisława Beksińskiego prowadzi nas ku rozpaczy czy też działa na zasadzie catharsis, i czy światło które nieustannie odnajdujemy w jego sztuce daje choć odrobinę nadziei - pozostanie zawsze osobistą refleksją każdego z widzów.

Wiesław Banach

Przywoływanie idei vanitas, czyli marności świata, sytuuje Beksińskiego w bardzo rozległej tradycji, wywodzącej się nie tylko bezpośrednio z surrealizmu, z którego narodził się realizm fantastyczny, ale także z czasów jesieni średniowiecza, kiedy działali Grünewald i Hieronymus Bosch, z manieryzmu Brueglów, z baroku, a przede wszystkim z romantyzmu i symbolizmu, co wiąże go z dziełami Arnolda Böcklina i Alfreda Kubina. Artysta wgłębia się jednak o wiele bardziej w świat rzeczywistości nierealnej, niż było to możliwe w sztuce wieku dziewiętnastego. Jego wizje są bardziej indywidualne, charakterystyczne jedynie dla jego osobistych wyobrażeń, dla jego indywidualnego stylu. (...)

(...) Wizyjne malarstwo Beksińskiego, ukształtowało się w pełni w dekadzie lat 70. Nie oznacza to jednak stagnacji, gdyż twórczość artysty wciąż ewoluuje i ulega transformacji w kolejnych dekadach. Lata 90. przynoszą kolejne, znamienne przekształcenia w ramach stałego paradygmatu stylistyczno-treściowego. Twórca sublimuje coraz bardziej środki wyrazu artystycznego. Redukuje motywy i znaki, koncentrując się na figurach, postaciach i twarzach, bardzo przekształconych i odrealnionych. Jak zawsze interesuje go struktura powierzchni ciała, traktowana jednak prawie całkowicie autonomicznie, oddzielona od konstrukcji wewnętrznej. Trzeci wymiar - głębia perspektywiczna - zostaje w nich zredukowana do płaszczyzny, do gładkiego tła, utrzymanego w srebrzystych szarościach.

Tomasz Gryglewicz

(...) Okres fantastyczny przyniósł Beksińskiemu sławę i wydawało się, że artysta pozostanie mu wierny. A jednak już na początku lat osiemdziesiątych stopniowo zarzucał tę przestrzenną, pejzażową najczęściej wizyjność, ograniczając motyw do jednej lub kilku postaci, umieszczonych najczęściej na nieokreślonym tle. Obraz stał się znacznie bardziej syntetyczny i już nie to „fotografowanie snu czy marzenia" było najważniejsze, ale właśnie malarstwo. „Idę w kierunku większego uproszczenia tła, a równocześnie znacznej deformacji postaci, które są malowane bez tzw. światłocienia naturalistycznego. Właściwie chodzi mi o to, żeby między innymi na pierwszy rzut oka było widoczne, że jest to obraz zrobiony przeze mnie".
W latach 90. w sposobie malowania wybranym przez artystę, można zauważyć pewne zróżnicowania. W niektórych pracach postać wydobyta jest przestrzenie, wręcz z rzeźbiarskim wyczuciem, czasami nawet przypomina formą rzeźby z lat 60... Są wreszcie obrazy wykonane niezwykle malarsko, syntetycznie, w których samoistne działanie formy i koloru wyprzedza temat przedstawienia.

Wiesław Banach

Teksty pochodzą z przedmowy do albumu „Zdzisław Beksiński" - wydawnictwo BOSZ

GALERIA ESTA SKŁADA PODZIĘKOWANIA
PAŃSTWU ANNIE I PIOTROWI DMOCHOWSKIM
ZA WYPOŻYCZENIE OBRAZÓW
I POMOC W ORGANIZACJI WYSTAWY.

„AE", olej, płyta,
61x75cm,1985 r.

olej, płyta, 132x98 cm,1992 r.

®, olej, płyta, 88x88 cm, 1993r.

na sąsiedniej stronie:
„LN“ olej, płyta,
88x88 cm

Ⓝ, olej, płyta,
87x73 cm,1993 r.

olej, płyta, 132x98 cm,1992 r.

®, olej, płyta, 132x98 cm,1992 r.

"YT", olej, płyta
73x87 cm, 1991r.

„WY", olej, płyta, 73x87cm

na okładce: „KS" olej, płyta, 73x73cm, 1985r.

zdjęcia prac: archiwum Piotra Dmochowskiego

ZDZISŁAW BEKSIŃSKI

KRZYSZTOF KIWERSKI

JANUSZ WYSOCKI

JAN PAMUŁA

RYSZARD OTRĘBA

JAN TARASIN

CZESŁAW NIEMEN

STEFAN ŻECHOWSKI

JOANNA KAISER

WIESŁAW OCHMAN

STANISŁAW FIJAŁKOWSKI

JERZY NOWOSIELSKI

TADEUSZ ŁAPIŃSKI

FRANCISZEK MAŚLUSZCZAK

JACEK GAJ

TOMASZ SĘTOWSKI

JAN DOBKOWSKI

BARBARA PRZYŁUSKA

GALERIA
SZTUKI
WSPÓŁCZESNEJ
ESTA

44-101 Gliwice, ul. Gen. Wł. Andersa 6a

tel./fax (032) 231 28 68, 231 53 08, 231 31 68

e-mail: tadeusz.stapowicz@esta.com.pl

malgorzata.stapowicz@esta.com.pl

www.galeria-esta.pl www.esta.art.pl

skład i druk: OPUS Gliwice, ul. K.Miarki 12 • tel. 230 75 22 w.140

GALERIA ESTA • KWIECIEŃ - MAJ 2002